

Do ogółu polskiego.

Dziesiąty już miesiąc toczy się na ziemi polskiej wojna, o której każdy wie, że jej wynik przypieczętuje na długo losy narodu naszego. Jedno z dwojga: wyjdziemy z niej albo jako niewolnicy dawnego lub nowego pana, rozbici całkowicie na duchu i energii, albo jako naród, który wśród szalejącej zawieruchy zdołał zdobyć się na męski czyn samoobrony i wywalczył sobie jaśniejsze jutro.

Żyjemy w epoce wielkiej, przelomowej. Każdy dzień, każda godzina niemal może zadecydować na długo o takiej czy innej przyszłości. Pod grozą dalszego niewolnictwa, nie wolno narodowi ani jednej chwili stracić nadaremnie: wszystkie nasze wysiłki, całkowita nasza energia muszą być stale, w każdym momencie, skupione przede wszystkim, dla osiągnięcia własnej niezależności państwowej.

A tymczasem po dziś dzień stanowisko narodu naszego i jego przywódców nie zupełnie odpowiada powadze chwili. Za wiele mówimy o niebezpieczeństwach orientacji antyrosyjskiej, o rezerwowaniu sił na przyszłość, o zdobywaniu wszystkiego przez dyplomację; za często umiemy jedynie ronić łzę nad naszą ruiną materialną i myśleć tylko o filantropji; za dużo czasu pochłania nam myśl o ustroju tej przyszłej Polski, której jeszcze nie masz, o osiągnięcie w niej przeważnych wpływów dla swojej partji.

Polacy! Tą drogą nie dojdziemy do celu. Europa współczesna wymaga innych metryk od narodów, pragnących żyć swoim życiem niepodległym. Popatrzmy na jedność i bohaterski wysiłek Niemiec, na dzieje walki ludowej w przemysłowej Belgji. I my musimy dowieść świata, że jesteśmy nadal pancernym narodem Kościuszków, Dąbrowskich, Poniatowskich.

Naszem hasłem jedynem na dziś: „Legiony — i tylko Legiony!”

Legiony Polskie — kadry armii narodowej muszą być dziełem i własnością całego narodu. Nikt nie ma wyłącznego prawa do nich i nikomu nie wolno pod groźbą zbrodni stanu wobec Polski powoływać się na ich świętą nazwę dla celów i robót partyjnych. Powstały one dla Polski i jej jedynie służą. W nich cała gwarancja sprawy ojczystej, potężniejsza i pewniejsza od najuroczystszych umów i zapewnień, to też popieranie ich wszelkimi siłami musi być na chwilę obecną najważniejszym zadaniem narodu. Kto nie z nimi, nie dla nich samych przede wszystkim, kto całym sercem nie pracuje nad ich powiększeniem, ten jest przeciw Polsce.

I dziś w tym uroczystym dniu 3 Maja my, Konfederacja Narodowa Polska, powstała z połączenia się Narodowego Związku Robotniczego, Narodowego Związku Chłopskiego, Związku Niepodległości i bezpartyjnych kół patriotycznych wzywamy wszystkie niepodległościowe stronnictwa do zespolenia i skoordynowania swoich wysiłków w imię jednego hasła: „Do broni! Do służby w Legionach lub dla Legionów!”

Podajmy sobie dłonie z myślą o tej służbie. Bądźmy takimi, jak żołnierze Polskich Drużyn Strzeleckich, Związków Strzeleckich i Organizacji Sokolej, którzy także wyszli z odmiennych środowisk politycznych, a dziś tak serdecznie zespolili się z sobą w boju, w jednym bratnim szeregu. Wytwórzmy wspólny organ wykonawczy stronnictw niepodległościowych, który weźmie w ręce ster opinji politycznej w Królestwie i wezwie wszystkich zdolnych do dźwigania oręża do szeregów Wojska Polskiego, który poprze wszystkie usiłowania Naczelnego Komitetu Narodowego i jego instytucji wykonawczych, zmierzające do zdobycia Niepogległej Polski i razem z nim założy podwaliny pod Rząd Narodowy.

Musimy się zdobyć na rzeczy wielkie. Musimy zapanować nad małostkami partyjnemi. Rywalizujemy z sobą, ale rywalizujemy w pracy nad wzmocnieniem Legionów, nad pozyskaniem dla nich kraju całego. Niech w Wolnej Polsce ta partja będzie najbardziej wpływową, najbardziej szanowaną, która dziś najwięcej żołnierzy dostarczy do Legionów.

Tyle pracy przed nami, tylu ludzi, których nie masz jeszcze w obozie niepodległościowym, a którzy tam znaleźć się powinni i muszą. Przecież naród nasz odznaczał się zawsze tem, że można go było porwać, zespolić, byle święte hasło wyzwolenia wychodziło z jednego ogniska, byle nie dostrzeżono różnic między tymi, którzy je głoszą.

Pokażmy Polsce, że jesteśmy zjednoczeni w pracy dla Niej, dla Jej żołnierzy.

Niech żyje solidarność stronnictw niepodległościowych!

Niech żyje Wojsko Polskie!

Niech żyje Wolna Polska!

Komitet Centralny Konfederacji Narodowej Polskiej.

Dnia 3 Maja, w 124 rocznicę wiekopomnej ustawy majowej.